





# Start

Witaj Questowiczu w moim rodzinnym Gdowie, dziś opowiem Ci o nim w niejednym słowie. Już w XIII wieku pojawiły się o miejscowości pogłoski, jestem wtedy wymieniony jako mieszkaniec wioski.

Zbigniew mi na imię, rycerzem z Gdowa mnie nazywają, często jako przewodnika po wsi wybierają. Opowiadać umiem ciekawie i doskonale, na wyprawie więc nie będziesz się nudził wcale.

Na parkingu obok kościoła jest początek, ruszaj, pokażę Ci każdy mój zakątek. Po jednej stronie parkingu świątynia się znajduje, po drugiej duży budynek okazał się prezentuje.

To Dom Katolicki „Zorza” – podejdź do niego, w latach 30 XX w. budynku we wsi najładniejszego. To pierwsza w Gdowie placówka kulturalna, gdzie była wystawiana amatorska sztuka teatralna.

Dziś niestety za sobą ma czasy świetności, ale na fotografiach zachował się w całej okazałości. Nad napisem na ścianie figurka Marii jest we wnęce, postać trzyma kwiaty i [3] [6] w ręce.

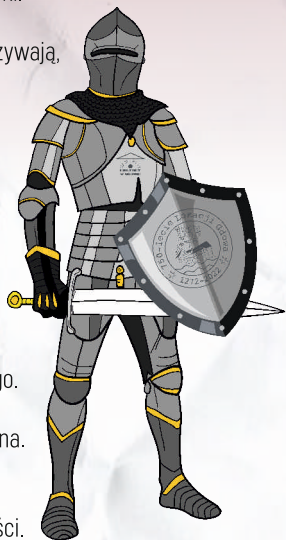
Przy parkingu jest tablica, w stronę ulicy zwrócona, na niej Gmina Gdów w ciekawy sposób Ci polecona. Odwiedź koniecznie z questem z miejsca trzeciego dom [9] twórczej artysty bardzo znanego.

Teraz o kościele mam trochę do opowiadania. Ciekawe, czy wiesz, co mówią o nim legendy i podania? W jego stronę prowadzi teraz droga questowa, podobno powstał w czasach św. Stanisława ze Szczepanowa.

Tak legenda powiada, historia podaje stwierdzenie inne, bo raczej ufundowały go rody Gryfitów słynne. Z 1340 r. jest pierwsza wzmianka o świątyni murowanej, wielokrotnie przez wieki przebudowywanej.

Historii związanych z kościołem zasłyszałem kilka, opowiem Ci je, posłuchaj, to tylko mała chwilka. Jedna dotyczy króla Polski, Warneńczyka, znanej osoby i uzdrowienia go po modłach z ciężkiej choroby.

Jego matka, królowa Zofia Olszańska, je tu wznosiła, Matka Boska Gdowska króla dzięki nim uzdrowiła. Druga historia wiąże się z zimowymi królewskimi łowami, gdy kilkunastoletni królewicz zabłądził między drzewami.



W puszczy niepołomickiej błąkał się przerażony, rankiem trafił do wsi, bo usłyszał kościelne dzwony. Z wdzięczności wystawił przywilej dla kościoła w Gdowie, a oba wydarzenia na obrazach możesz zobaczyć sobie.

Podejdź do tylnej ściany kościoła, od ulicy strony, tam we wnęce Chrystus na krzyżu jest umieszczony. Nad nim figurki świętych, policz, w jakiej są ilości i wpisz w kratkę tyle, ile patrzy na Ciebie z wysokości. → [c]

Gdzie iść? Twoja prawa ręka Cię pokieruje, na tym boku kościoła nad drzwiami napis się znajduje. Drugie słowo – [7] wpisz bez wahania i ruszaj, bo mam Ci sporo jeszcze do pokazania.

Opuść teren kościoła bramą za plecami, i w prawo chodnikiem szybkimi krokami. Prosto przez skrzyżowanie, pasy tu masz, zatrzymaj się, gdy z prawej zobaczysz pożarną straż.

Hrabia Adama Potocki po powstaniu styczniowym marzył, by na terenie Galicji powstały struktury pożarnej straży. W 1890 r. jest utworzona ta ochotnicza w Gdowie właśnie, jedna z najstarszych, dzięki niej pożar szybko gaśnie.

Wcześniej rzemieślnicze cechy taki obowiązek miały i one razem z bractwami do pożaru przybywać musiały. Policz, że przez [2] bramy wyjeżdżają samochody, jeszcze w lewo skierować wzrok masz powody.

Pod małym daszkiem na łańcuszku wisi tabliczka drewniana, ilość liter „O” z dwóch pierwszych linii niech będzie porachowana. → [b] Przed siebie idź, mając remizę przy prawej nodze, za pasami z lewej kapliczka będzie stała przy drodze.

To nieodłączny element nie tylko małopolskiego krajobrazu, ale na tym terenie jest ich sporo, zauważysz je od razu. Słupowe, skrzynkowe, z piaskowca, z kamienia, za moich czasów też w nie obfitowała średniowieczna ziemia.



Zerknij na napis na kolumnie kapliczki wyrzeźbiony, trzeci wyraz – [5] – niech będzie w kratkach umieszczony. Ustaw się do kapliczki prawym bokiem i przed siebie, aż z prawej tabliczka „Urząd Gminy” przywita Ciebie.

Przy poczcie stań, powojenny magazyn ona teraz zajmuje, w tym miejscu do 1940 r. żydowska bożnica funkcjonuje. Pierwsza poczta w Gdowie już w 1785 roku powstała i dworskie pomieszczenia w rynku zajmowała.

Przez Gdów przewoziły listy omnibusy pocztowe, a poczmistrz w mieście zajmował miejsce wyjątkowe. Przed siebie w stronę rynku, do budynku parterowego, to dawna remiza, dziś siedziba oddziału bankowego.

Policz, że [1] okien ma budynek na głównej ścianie, teraz do tego z zegarem zmierza dalsze wędrowanie. Zdziwiony, że Gdów rynek posiada? Do 1880 r. prawa miejskie ma, historia powiada.

Tu na początku XIX w. Trakt Krakowski poprowadzono, Podgórze z Gościńcem Cesarskim nim połączono. Na ich skrzyżowaniu wspomniana poczta powstała, ale też obszerna karczma Liebenheimera działała.

Wielki zajazd Kemplera także wymaga wspomnienia, na placu za nim odbywały się jazdy konnej ćwiczenia. Rajszulą ów plac z języka niemieckiego był nazywany, teraz jednak niech budynek urzędu będzie obojętany.

Zadrzyj szyję i spójrz w górę, niech miecze będą policzone, te, które na tarczy zegara są umieszczone. → [a] Znajdź Pomnik Pamięci, masz go z lewej, na skwerze, poświęcony jest niejednej tragicznych wydarzeń ofierze.

Za mojego życia też wiele osób poległo w bojach, ale ten mówi o tych znacznie młodszych znojach. Polegli podczas I i II wojny światowej są tu uhonorowani, ale także Żydzi w bestialski sposób zamordowani.